

## GODNOŚĆ CZŁOWIEKA W KAZNODZIEJSKIEJ REFLEKSJI ŚW. CEZAREGO Z ARLES

*W artykule zostało omówione nauczanie św. Cezarego z Arles na temat godności człowieka. Najważniejszym przejawem tego jest fakt stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boże. I chociaż Adam nie uszanował tego wyjątkowego Bożego daru popełniając grzech pierworodny, to jednak Bóg przywraca mu godność w dziele zbawczym Jezusa Chrystusa. Cezary zachęca wiernych do troski o swoją godność, tak aby ostatecznie zasłużyli sobie na wieczne szczęście w niebie. W artykule zwrócono uwagę, że biskup Arles w swoich rozważaniach kontynuuje myśl ojców Kościoła, korzystając szczególnie z dorobku św. Augustyna.*

**Słowa kluczowe:** Cezary z Arles, Augustyn z Hippony, godność człowieka, obraz i podobieństwo Boże.

### Wprowadzenie

Opis stworzenia człowieka zawarty w Księdze Rodzaju wyraźnie wskazuje na wyjątkowe miejsce człowieka wśród wszystkich innych stworzeń. Jest on jedynym dziełem Boga, uczynionym na Jego obraz i podobieństwo. Wszyscy ojcowie Kościoła<sup>1</sup>, którzy podejmowali posługę duszpasterską, starali się tę prawdę przekazać swoim słuchaczom. Zależało im bowiem na uwrażliwieniu wiernych, aby dbali o zachowanie tego wielkiego daru w ich codziennym życiu, aby nie zatracili zapisanego w nich obrazu i podobieństwa Bożego poprzez uleganie podszeptom szatana. O wyjątkowości człowieka wśród wszystkich stworzeń świadczy również realizacja przez Boga obietnicy złożonej w raju i zesłanie na ziemię Zbawiciela, który dla odkupienia wszystkich grzeszników złożył krzyżową ofiarę. Te prawdy głosił również wybitny duszpasterz wsi galijskiej, Cezary z Arles. Wśród ojców Kościoła zajmuje on miejsce szczególne przede wszystkim właśnie jako duszpasterz społeczności wiejskiej. Jest więc przykładem głosiciela Ewangelii, który

---

<sup>1</sup> Por.: L. F. Ladaria. Człowiek stworzony na obraz Boga // *Człowiek i jego zbawienie* / red. B. Sesboüé. Kraków 2001, s. 82-103.

stara się poprzez odpowiednio dobraną formę swoich wypowiedzi dotrzeć do prostych, najczęściej niewykształconych, pobieżnie skatechizowanych słuchaczy. Stąd na próżno szukać w jego kazaniach dogłębnych rozważań teologicznych, co nie znaczy, że takiej wiedzy nie posiadał<sup>2</sup>. W niniejszym opracowaniu zostaną przedstawione wskazania Cezarego, które miały przekonać wiernych o wielkości i wyjątkowości człowieka w oczach Bożych, tzn. jego nauczanie o stworzeniu człowieka na obraz i podobieństwo Boże, o odkupieniu człowieka przez Syna Bożego oraz o celu człowieka, jakim jest nadzieja szczęścia wiecznego.

Podstawę opracowania stanowi 236 zachowanych kazań, które w swej formie i treści można uznać jako pouczające i upominające katechezy.

### Stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boże

Cezary z Arles w swoich katechezach wielokrotnie podnosi temat stworzenia człowieka. Podstawę jego rozważań stanowi zapis Księgi Rodzaju. Tak więc człowiek został stworzony osobiście przez samego Stwórcę. Kaznodzieja wyraża to bardzo obrazowo: „Ja uczyniłem cię człowiekiem moimi rękami z prochu”<sup>3</sup>. Jednak w podobny sposób zostały powołane do bytu także inne stworzenia. Cezary akcentuje wyjątkowość aktu stworzenia człowieka, która polega na tym, że został on uczyniony na obraz i podobieństwo Boże<sup>4</sup> oraz to, że Bóg tchnął w niego ducha<sup>5</sup>. Kaznodzieja nie stara się wyjaśniać w swoich wypowiedziach, na czym polega stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boże. Natomiast, w kontekście zachęt do podjęcia przez wiernych pracy nad sobą, naucza ich, że na obraz Boży stworzony jest jedynie człowiek wewnętrzny, a więc dusza; natomiast człowiek zewnętrzny, czyli ciało, został utworzony z prochu czy też z mułu ziemi (*de limo terrae*)<sup>6</sup>. Biskup Arles kontynuuje więc myśl znaną już z rozważań wcześniejszych ojców, np. Augustyna<sup>7</sup>. Aby ukazać szczególne wybranie człowieka, jego wyjątkowe miejsce pośród stworzeń, odwołuje się biskup Arles także do innych obrazów. Mówi więc, że „lud chrześcijański jest jakby Jego (Boga) własną i wybraną młodą latoroślą”<sup>8</sup>.

<sup>2</sup> Cezary z Arles pozostawił po sobie traktaty teologiczne, zwoływał również synody, wśród których synod w Orange w 529 r. ma szczególne znaczenie dla utrwalenia prawowiernej nauki na temat łaski wobec błędów pelagianizmu i semipelagianizmu.

<sup>3</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 57, 4 (CCL 103, 253; ŻMT 57, 322). Por. *Sermo* 7, 4 (CCL 103, 40); *Sermo* 8, 2 (CCL 103, 43).

<sup>4</sup> Por. Caesarius Arelatensis. *Sermo* 7, 4 (CCL 103, 40); *Sermo* 8, 2 (CCL 103, 43).

<sup>5</sup> Por. Caesarius Arelatensis. *Sermo* 7, 4 (CCL 103, 40).

<sup>6</sup> Por. Caesarius Arelatensis. *Sermo* 7, 4 (CCL 103, 40; ŻMT 57, 82); *Sermo* 8, 2 (CCL 103, 43); *Sermo* 198, 4 (CCL 104, 801); *Sermo* 44, 6 (ŻMT 57, 262).

<sup>7</sup> Por. Augustinus Hipponensis. *De Trinitate* IX, 2, 2. Augustyn uważa, że dusza jest odbiciem i obrazem całej Trójcy Świętej.

<sup>8</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 15, 3 (CCL 103, 75; ŻMT 57, 121).

Gdy mowa o stworzeniu człowieka, to Cezary zapewnia swoich słuchaczy, że Bóg dokonał tego dzieła, aby człowiek żył<sup>9</sup>. I nie chodzi jedynie o sam fakt powołania do życia. Człowiek miał cieszyć się życiem w rozkoszach raju (*Adam patrem nostrum intere paradisi delicias fuisse conlocatum*<sup>10</sup>), w znaczeniu panującego tam szczęścia. Adam miał być tam „ubrany w czystość”, a więc wolny od wszelkiego grzechu, nie doświadczając również tragedii śmierci<sup>11</sup>. Trudno z tak bardzo ogólnikowej wypowiedzi kaznodziei o życiu w raju wywnioskować, co rozumiał on używając terminu: „odzianie w nieśmiertelność” (*immortalitate vestitum*). Pomocą w odkryciu znaczenia tych słów może posłużyć drugi kanon synodu w Orange z 529 r. Synod ten, przygotowany i zwołany przez biskupa Arles, w dwóch pierwszych kanonach odnosi się do nauki o grzechu pierwotnym. Należy zauważyć, że chociaż Cezary nie jest autorem zatwierdzonych na synodzie kanonów, to jednak ich treść z całą pewnością odzwierciedla jego poglądy. Na podstawie kanonu drugiego, dotyczącego skutków grzechu pierwotnego, można bez żadnej wątpliwości stwierdzić, że w planie Bożym Adam miał być wolny od konieczności śmierci, tak na duszy, jak i na ciele<sup>12</sup>. Zatem i biskup Arles z całą pewnością był przekonany, że człowiek w raju mógł nie umierać. Teza ta jest tym bardziej wiarygodna, że i św. Augustyn twierdził, iż pierwszy człowiek posiadał dar *posse non mori*, różny od daru *non posse mori*, którym to cieszą się zbawieni w niebie<sup>13</sup>.

O godności człowieka w oczach Bożych świadczy również ofiarowany mu przez Boga dar wolności. Bóg chciał, aby Adam na ofiarowane mu dary odpowiedział w sposób wolny. Cezary zapewniał swoich słuchaczy: Bóg „dał człowiekowi wolną wolę (*liberum arbitrium*) i wzmocnił go swoim przykazaniem przeciwko truciznom węża”. I dalej mówił: „Tak została ukształtowana wola obojga (*voluntas amorum*), tak została ukształtowana wolna wola, że jeśli nie chciałby zgadzać się z wężem, to wąż, zatrwożony w swoim kłamstwie, odszedłby, a człowiek przetrwałby, umocniony w Panu [swoim] stwórcy”<sup>14</sup>. Zatem wolna wola obojga pierwszych rodziców była dodatkowo wzmocniona szczególnym darem Bożej łaski. Człowiek

<sup>9</sup> Por. Caesarius Arelatensis. *Sermo* 190, 2 (CCL 104, 776; STCh 72).

<sup>10</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 150, 1 (CCL 104, 613). Por.: P. Wygralak. Dobroć Boga Ojca w nauczaniu św. Cezarego z Arles // *Studia Antiquitatis Christianae* 15 (2001) 109-111.

<sup>11</sup> Por. Caesarius Arelatensis. *Sermo* 178, 2 (CCL 104, 722).

<sup>12</sup> Por. Synod w Orange, kanon 2 (CCL 148A, 56). Por.: P. Wygralak. Grzech pierwotny w kaznodziejskim nauczaniu św. Cezarego z Arles // *Grzech pierwotny* / red. H. Pietrasa. Kraków 1999, s. 132-133.

<sup>13</sup> Por. Augustinus Hipponensis. *De correptione et gratia* 12, 33 (PL 44, 936).

<sup>14</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 59, 4: „Dominus autem deus, qui liberum arbitrium dedit homini, et eum praecepto suo adversus serpentis venena firmaverat... [...] et sic erat constituta voluntas amborum, sic erat fabricatum liberum arbitrium, ut, si nollet consentire serpenti, discederet serpens in sua falsitate confusus, et remaneret homo in domino creatore firmatus” (CCL 103, 261; ŻMT 57, 330-331).

mógł nie zgrzeszyć. Cezary wyraźnie powtarza tu myśl swego wielkiego mistrza, św. Augustyna, który był przekonany, że Adam w raju otrzymał w darze od Boga możliwość niegrzeszenia (*posse non peccare*)<sup>15</sup>. Mógł więc wytrwać w wolności od grzechu, mógł sprzeciwić się pokusie węża. Zdaniem biskupa Arles, gdyby człowiek „zachował w sobie dobro, które Bóg w nim stworzył, to znaczy Jego obraz, chwaliłby zawsze Boga, nie tylko językiem, ale i życiem”<sup>16</sup>.

Należy również podkreślić, że Cezary bronił także godności kobiety. Czynił to w kontekście akceptowanej przez społeczeństwo Galii praktyki konkubinatu. Z częstotliwości i tonu wypowiedzi biskupa Arles wynika, że problem był bardzo poważny. Biskup bowiem nad wyraz często piętnował postawę mężczyzn, którzy powszechnie żyli w konkubinacie i to nie tylko przed zawarciem związku małżeńskiego. Również po zawarciu małżeństwa często trwali jednocześnie w związku z inną kobietą<sup>17</sup>. Dla Cezarego oznaczało to nie tylko wystąpienie przeciwko szóstemu przykazaniu, ale było także wyrazem poniżenia kobiety, traktowanej przez mężczyzn przedmiotowo. I chociaż biskup, zgodnie z zapisem biblijnym, uczył o stworzeniu kobiety z żebra Adama<sup>18</sup>, co mogłoby być interpretowane jako jej uzależnienie od mężczyzny, to jednak wskazywał na równość kobiety i mężczyzny. W swojej argumentacji odwoływał się do dzieła zbawczego Chrystusa i praktyki przyjmowania tych samych sakramentów świętych zarówno przez mężczyzn, jak i przez kobiety:

Przecież za jednakową cenę, mianowicie, najdroższej Krwi Chrystusa zarówno mężczyzna jak niewiasta zostali odkupieni, do jednej i tej samej wiary są powołani, włączeni do jednego Ciała Kościoła, otrzymują ten sam sakrament chrztu, razem przystępują do ołtarza, aby przyjąć Ciało i Krew Chrystusa, i te same przykazania zostały nadane dla obojga płci.<sup>19</sup>

Równość mężczyzny i kobiety była więc dla biskupa czymś zupełnie oczywistym i nie podlegającym dyskusji. Oboje bowiem zostali odkupieni Krwią Chrystusa, oboje też zostali zaproszeni do wspólnoty Kościoła, przyjmując taki

<sup>15</sup> Por. Augustinus Hipponensis. *De correptione et gratia* 33 (PL 44, 936). Należy tu zaznaczyć, że według Augustyna owo „posse non peccare” należy odróżnić od „non posse peccare”, którym to darem cieszą się zbawieni w niebie. Por.: J. N. D. Kelly. *Początki doktryny chrześcijańskiej*. Warszawa 1988, s. 269. O niemożliwości grzeszenia w niebie wspomina również Cezary w kazaniu 58, 4 (CCL 103, 257; ŻMT 57, 326).

<sup>16</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 69, 1 (CCL 103, 291; ŻMT 57, 369).

<sup>17</sup> Por. Caesarius Arelatensis. *Sermo* 32, 4 (CCL 103, 142; ŻMT 57, 196); *Sermo* 42, 5 (CCL 103, 188; ŻMT 57, 250); *Sermo* 43, 4-6 (CCL 103, 191-193; ŻMT 57, 254-256).

<sup>18</sup> Por. Caesarius Arelatensis. *Sermo* 169, 2 (CCL 104, 692).

<sup>19</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 43, 3. „Uno enim pretio, id est, Christi pretioso sanguine redemptur et vir simul et femina: in unum enim fidem vocantur, et in uno ecclesiae corpore congregantur: simul baptismi sacramenta percipiunt, simul ad altare ad accipiendum corpus et sanguinem Christi accedunt, simul utrique sexui praecepta donata sunt” (CCL 103, 191; ŻMT 57, 253).

sam sakrament chrztu św., oboje tak samo przyjmują w Eucharystii Ciało i Krew Chrystusa. A zatem wobec Boga mężczyzna i kobieta są sobie równi. Cezary w sposób radykalny uświadamia wszystkim słuchaczom jasne zasady chrześcijaństwa: „W narodzie chrześcijańskim to, czego nie wolno niewiastom, również nigdy nie było i nie będzie dozwolone mężczyznom”<sup>20</sup>.

Ponadto warto zauważyć, że Cezary, stając wobec problemu różnic społecznych wynikających z faktu posiadania znacznych dóbr materialnych, wyraźnie stwierdzał, że godność człowieka nie zależy od stanu posiadania, wszak, zgodnie z zapisem z Księgi Przysłów, „Pan obydwu jest Stwórcą” (Prz 22,2)<sup>21</sup>. I zwracał uwagę dzieciom ubogich rodziców, aby nigdy nimi nie pogardzali. Można bowiem być ubogim i wieść życie prawe, a można być bogatym, cieszyć się ludzkim zaszczytami, a jednocześnie popełniać liczne grzechy<sup>22</sup>.

### Odkupienie przez Chrystusa

Mając na uwadze powyższą argumentację Cezarego o równości mężczyzny i kobiety, którzy zostali odkupieni tą samą Krwią Chrystusa, można stwierdzić, że wielkość człowieka w oczach Bożych znajduje swoje potwierdzenie także w dziele zbawczym Chrystusa. Biskup Arles ukazywał więc swoim słuchaczom Boga, który pozostaje wierny danym człowiekowi obietnicom. „Wszystko, co nam w Piśmie Świętym zostało przyrzeczone, już się spełniło. Przyrzekł w nim, że Syn Jego przyjdzie do nas w ciele, i to się stało”<sup>23</sup>. Bogu bowiem zależy na człowieku. Zgodnie z słowami proroka Ezechiela, Bóg nie chce śmierci grzesznika, pragnie jego nawrócenia, pragnie, aby żył (Por. Ez 33,11)<sup>24</sup>.

Gdyby Bóg chciał, byś zginął, zabrałby cię w czasie grzechu. (...) Nie stworzył cię siebie, a rozpaczając zgubił cię. Bóg zaś wtedy, gdy cię nie było, stworzył cię, a później, gdy się zgubiłeś, szukał cię i przez krew swojego Syna znalazł cię i odkupił.<sup>25</sup>

Bóg posyła Swego Syna do grzeszników. „Chrystus nasz Pan znalazł i zastał wszystkich ludzi nie tylko złymi, ale i umarłymi z powodu grzechu pierworodnego, a jednak chociaż takimi byliśmy, *umiłował nas i samego siebie wydał z nas*”

<sup>20</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 32, 4. „Nam in populo christiano, quicquid feminis non licet, nec viris umquam aut licuit aut licebit” (CCL 103, 142; ŻMT 57, 196).

<sup>21</sup> Por. Caesarius Arelatensis. *Sermo* 8, 1 (CCL 103, 42; ŻMT 57, 83).

<sup>22</sup> Por. Caesarius Arelatensis. *Sermo* 34, 1 (CCL 103, 147; ŻMT 57, 205).

<sup>23</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 28, 1. „Fratres mei, diligenter attendite, et videte quia omnia quae nobis in scripturis divinis promissa sunt, iam pene completa sunt” (CCL 103, 122; ŻMT 57, 175).

<sup>24</sup> Por. Caesarius Arelatensis. *Sermo* 18, 4 (CCL 103, 84; ŻMT 57, 131).

<sup>25</sup> Tamże: „Si te deus perire vellet, peccantem tolleret. [...] Non te fecisti, et desperando peristi: deus autem et cum non esses fecit te, et postea perditum quaesivit te, et per sanguinem Filii sui invenit et redemit te” (CCL 103, 84-85; ŻMT 57, 131).

(Ef 5,2)<sup>26</sup>. Nauczając o dziele zbawczym Chrystusa, Cezary odwoływał się do słów św. Pawła z hymnu o kenozie i uświadamiał wiernym prawdę o uniżeniu się Bożego Syna, który stał się sługą i był posłuszny aż do śmierci na krzyżu (Por. Flp 2,7-8)<sup>27</sup>. Chrystus dla człowieka, wypełniając obietnicę Ojca, przyjął wszystkie ograniczenia związane z ludzką naturą. Biskup Arles w swojej wypowiedzi koncentrował się na najtrudniejszych chwilach w ziemskiej wędrówce Chrystusa, na Jego odrzuceniu, cierpieniu i okrutnej śmierci. Swoje rozważania podsumował słowami: „Wszystkie te zniewagi, najdrożsi, przecierpiał w tym celu, aby nas wyzwolić z paszczy piekła (*faucibus inferni*)”<sup>28</sup>. W innym kazaniu Cezary dla wskazania wagi dzieła wcielnego Bożego Syna dla każdego człowieka użył przekonujących obrazów, zaczerpniętych z Ewangelii i z codziennego życia słuchających go wiernych:

Przyszedł więc do ludzi błędzących jako droga, do winnych – jako sędzia, do chorych – jako lekarz, do umarłych – jako życie. Dlaczego? Dlatego, że bez drogi pielgrzym nie mógłby powrócić do ojczyzny, bez sędziego nikt nie ułaskawiłby oskarżonego, bez życia umarły nie mógłby znowu żyć. W drodze mamy powrót, w sędzim – miłosierdzie, w chorobach – lekarstwo, w śmierci – ocalenie. Zstąpiła ku nam droga, po której możemy piąć się ku górze. Przyszedł sędzia, który ukarał śmierć i obronił przed nią człowieka. Przyszedł lekarz, który usunął choroby, a chorym darował wieczyste zdrowie. Nadeszło życie, które zstąpiło do otchłani i zabijając śmierć uwolniło stamtąd umarłych.<sup>29</sup>

W słowach swojej refleksji zapewniał więc kaznodzieja, że przychodzący Chrystus jest dla wszystkich ludzi, także tych grzesznych i zagubionych, jedyną nadzieją, i jako „droga”, „sędzia”, „lekarz” daje im szansę powrotu do ojczyzny. Cezary podkreślał zatem, że człowiek powołany jest do ojczyzny niebieskiej. Co prawda, przez swój grzech utracił miejsce w raju, ale przez zbawcze dzieło Chrystusa zostaje na nowo powołany do pierwotnej ojczyzny<sup>30</sup>. W ten sposób po raz kolejny została wyrażona wartość człowieka w Bożym planie zbawienia.

<sup>26</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 37, 3. „Omnes enim homines, non solum malos, sed etiam originali peccato mortuos Christus dominus noster invenit: et tamen etiam cum tales essemus *dilexit nos, et tradidit semetipsum pro nobis* (Eph 5,2)” (CCL 103, 163; ŻMT 57, 222). Por. Caesarius Arelatensis. *Sermo* 38, 1 (CCL 103, 168; ŻMT 57, 227).

<sup>27</sup> Por. Caesarius Arelatensis. *Sermo* 10, 2 (CCL 103, 52; ŻMT 57, 94).

<sup>28</sup> Tamże: „Ad hoc haec omnia, carissimi, totum sustinuit, ut nos de faucibus inferni liberaret” (CCL 103, 52; ŻMT 57, 94).

<sup>29</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 190, 3. „Venit ergo, carissimi, ad errantes via, ad reos iudex, ad aegros medicus, ad mortuos vita. Quare? quia sine via redire ad patriam non poterat peregrinus, sine iudice non absolvebatur reus, sine vita non poterat mortuus suscitari. Habemus ergo via reditum, in iudice misericordiam, in infirmitatibus medicinam, in morte sospitatem. Descendit ad nos via, per quam possumus ascendere; venit iudex, qui mortem puniret, et hominem vindicaret; venit medicus, qui infirmitates extingueret, et aegris perpetuam salutem condonaret; venit vita, quae ad inferna descenderet, ut exinde occisa morte mortuos liberaret” (CCL 104, 777. STCh 73).

<sup>30</sup> Por. Caesarius Arelatensis. *Sermo* 119, 2 (CCL 103, 498).

Na szczególną uwagę zasługują stwierdzenia, które biskup Arles dla uzyskania większego efektu kaznodziejskiego wkładał w usta samego Chrystusa. Zbawiciel zwraca się do każdego z słuchaczy osobiście, używając formy drugiej osoby liczby pojedynczej, i uświadamia im:

Znosiłem obelgi dzieciństwa i ludzkie cierpienia, przez które stałem się podobny do ciebie, jedynie po to, by ciebie uczynić podobnym do mnie; [...] Przyjąłem twoje cierpienia, aby ci dać moją chwałę. Przyjąłem twoją śmierć, abyś ty żył na wieki. Leżałem złożony w grobie, abyś ty królował w niebie.<sup>31</sup>

Słuchając tych słów, każdy wierny miał sobie uświadomić, z jednej strony, wielkość miłosierdzia Bożego, okazanego w życiu i śmierci Chrystusa, z drugiej zaś strony, po raz kolejny mógł się upewnić, że Bogu zależy na nim i że jest ważny w oczach samego Boga.

Wśród kazań Cezarego na temat przyjścia Bożego Syna i jego dzieła zbawienia człowieka, szczególne miejsce zajmuje kazanie 11<sup>32</sup>. Kaznodzieja zastanawia się w nim, dlaczego Bóg dla zbawienia człowieka zesłał Swego Syna, który przyjął na siebie drzewo krzyża, a nie uczynił tego jednym słowem swojej Boskiej mocy. Otóż, zdaniem biskupa Arles, ważna jest tu sprawiedliwość Boga, który nie chce swoją mocą, a więc niejako siłą, wyrwać człowieka z niewoli diabła. Wszak człowiek oddał się diabłu dobrowolnie, przeciwstawiając się Bożemu nakazowi. Przychodząc na ziemię jak Bóg – Człowiek Chrystus spłacił dług, który człowiek grzesząc zaciągnął. Kaznodzieja wkłada w usta Chrystusa słowa, które On kieruje do diabła:

Nieprzyjacielu! Nie masz już tytułu do oskarżania. Zgrzeszył pierwszy Adam, ale ja, Nowy Adam, nie otrzymałem skazy grzechu. Samo ciało cię pokonało dzięki mej sprawiedliwości, które to ciało kiedyś ty doprowadziłeś do grzechu. Moja sprawiedliwość pomaga grzesznikowi, niesprawiedliwie wymierzona mi śmierć pomaga dłużnikowi. Nie możesz już trzymać człowieka w wiecznej śmierci, bo on ciebie zwyciężył przeze Mnie, przewyższył i zniszczył. Nie zostałeś zwyciężony potęgą, lecz sprawiedłością, nie panowaniem, lecz raczej słuszością.<sup>33</sup>

<sup>31</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 57, 4: „in praesepio expositus et pannis obvolutus iacui, infantiae contumelias humanosque dolores, quibus tibi similis fierem, ad hoc scilicet ut te mihi similem facerem; [...]. Suscepi dolores tuos, ut tibi gloriam meam darem: suscepi mortem tuam, ut tu in aeternum viveres. Conditus iacui in sepulcro, ut tu regnares in caelo” (CCL 103, 253; ŻMT 57, 322-323).

<sup>32</sup> Szeroka analiza tego kazania została opracowana przez: J. Pochwata. Zob. J. Pochwat. *Sprawiedliwość i miłosierdzie. Studium „Kazań do ludu” św. Cezarego z Arles*. Kraków 2008, s. 25-35.

<sup>33</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 11, 5. „Non habes unde, inimice, causeris. Peccaverat primus Adam, sed ego Adam novissimus peccati maculam non recepi: ipsa te vicit caro per meam iustitiam, quam seductione feceres peccatis obnoxiam: iustitia mea proficiat peccatori, mors mihi indebite inrogata proficiat debitori. Tenere iam in mortem perpetuam non potes hominem, qui te per me vicit, superavit, elisit. Nec sane potentia victus es, sed iustitia; nec dominatione, sed potius aequitate” (CCL 103, 57; ŻMT 57, 100).

W tekście tym pobrzmiewa głoszona przez niektórych ojców Kościoła tzw. teoria praw diabła<sup>34</sup>, zgodnie z którą diabeł nabył praw do człowieka i należało go wykupić. Ślady tej teorii odnajdziemy także w pismach ojców łacińskich, m.in. Ambrożego<sup>35</sup> i Augustyna<sup>36</sup>, którzy mieli wpływ na twórczość Cezarego z Arles. Teoria ta, zarzucona przez ojców, nie wydaje się być, biorąc pod uwagę całą twórczość biskupa Arles, przez niego wyznawana. Tym niemniej w kontekście omawianego tematu treść kazania 11 jest istotna, gdyż kaznodzieja po raz kolejny wskazuje, jak ważny w oczach Bożych pozostaje człowiek, skoro Bóg jest gotowy zapłacić diabłu za niego tak wielki okup.

### Zachęty do troski o zachowanie godności – obrazu Bożego

Cezary starał się przekonać swoich słuchaczy, że rzeczą najważniejszą w ich życiu staje się zachowanie w duszy obrazu Bożego, odnowionego w człowieku dzięki owocom śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Dla biskupa Arles było bowiem oczywiste, że grzech, szczególnie grzech ciężki zamazuje, a nawet niszczy obraz Boga w duszy człowieka<sup>37</sup>. Uświadamia swoim słuchaczom, że dzieje się to przede wszystkim wówczas, kiedy w sercu człowieka pojawia się grzech pożądliwości, zdrożne myśli i czyny<sup>38</sup>. Wyrzuca więc wiernym, że troszczą się bardziej o człowieka zewnętrznego, aniżeli o człowieka wewnętrznego.

Mając w sobie dwóch ludzi: wewnętrznego, na obraz Boży stworzonego, i zewnętrznego, z prochu ziemi ulepionego, – zdaje się troszczyć tak bardzo o ciało, które w grobie ma być pożarte przez robaki, a człowieka wewnętrznego, jak się okazuje, który jest stworzony na obraz Boga, dręczy jak podłego niewolnika, bez pożywienia Słowa Bożego. Tak bardzo zaniedbuje Boga, że gardzi w sobie Jego obrazem i Mu urąga.<sup>39</sup>

<sup>34</sup> Por. Origenes. *In Matthaeum* 16, 8 (PG 13, 1397); Gregorius Nyssenus. *Oratio catechetica magna* 22 (PG 45, 59). L. F. Mateo-Seco. *Estudios sobre cristologia de San Gregorio de Nisa*. Pamplona 1978, p. 145-156.

<sup>35</sup> Por. Ambrosius Mediolanensis. *Epistola* 69 (72), 8 (CSEL 82-2, 182); ibidem. *Expositio Evangelii secundum Lucam* 7, 117 (CCL 14, 252-253).

<sup>36</sup> Por. Augustinus Hipponensis. *De Trinitate* 13, 12, 16-18. Por.: J. Riviere. Le „droit” du démon sur les pêcheurs avand saint Augustin // *Recherches de Théologie ancienne et médiévale* 3 (1931) 113-139.

<sup>37</sup> Por. Caesarius Arelatensis. *Sermo* 196, 4 (CCL 104, 793; STCh 102).

<sup>38</sup> Por. Caesarius Arelatensis. *Sermo* 44, 6 (CCL 103, 198; ŻMT 57, 262).

<sup>39</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 7, 4. „Et cum duos in se homines habeat, interiorem ad imaginem dei factum, et exteriorem de limo terrae formatum, tantum sollicitudinem pro corpore, quod in sepulcro a vermibus devorandum est, habere videtur; interiorem vero hominem, que ad imaginem dei factum est, tamquam vile mancipium sine pabulo verbi dei fame et siti cruciari cognoscitur. In tantum enim deum negligit, ut in se imaginem ipsius despiciat et contemnat” (CCL 103, 40. ŻMT 57, 82).



Określenie braku troski o rozwój życia duchowego, a więc o zachowanie obrazu Boga w duszy, jako gardzenie Bogiem, a nawet urąganie Mu, jest bardzo radykalne w swojej treści. Cezary zdawał sobie jednak sprawę, że ma do czynienia przeważnie z ludźmi prostymi, których poruszyć mogą jedynie słowa w swej treści jednoznaczne i radykalnie sformułowane. W innym więc kazaniu uczył, że każdy kto bardziej dba o ciało, aniżeli o duszę stworzoną na obraz Boży jest podobny do zwierząt<sup>40</sup>. Aby jeszcze bardziej przekonać wiernych do konieczności troski o obraz Boży zachowany w duszy, odwoływał się do porównania obrazu Boga noszonego w duszy człowieka z obrazem namalowanym ręką ludzka na drewnianej lub kamiennej tablicy. Z pewnością każdy oburzyłby się, gdyby taki obraz ktoś chciał zniszczyć. I konkluduje:

Pytam cię, jeżeli tak zapalasz się o los twojego obrazu namalowanego na martwej tablicy, to jakiej uważasz krzywdy doznaje Bóg, gdy zbrukaniu ulega przez wyuzdanie żywy Jego obraz? Jeżeli przeto nie myślimy o sobie z racji nas samych, pomyślimy o sobie z powodu obrazu Boga, na którego podobieństwo stworzeni jesteśmy.<sup>41</sup>

Aby więc nie zatracić obrazu Bożego w swoim sercu, należy unikać wszelkiego grzechu, a więc nawrócić się. Proces troski o obraz Boży wymaga systematycznego karmienia duszy Bożym Słowem. W tym kontekście kaznodzieja wyraża swoje zdziwienie wobec postawy wiernych:

Co to za sprawiedliwość, skoro zewnętrzny człowiek, z ziemi ukształtowany, posilany jest dwakroć nawet częściej na dzień, częstowany wielu smakołykami, a ten drugi, stworzony na obraz Boga, czasem nawet co kilka dni, a co gorsze, nawet miesięcy nie jest przez nas podtrzymywany pokarmem Słowa Bożego, którym żywi się dusza?<sup>42</sup>

Aby jeszcze bardziej przekonać słuchaczy do konieczności troski o duszę, odwołuje się biskup do realiów z codziennego życia wsi galijskiej, której mieszkańcy tak bardzo troszczą się o swój ubiór. Tymczasem jego piękno, wartość są dostrzegane tylko przez ludzi, natomiast w duszę wpatrują się sami aniołowie. Zdziwiająca jest też logika człowieka bardzo dbającego o swoje ziemskie ciało, które ostatecznie w grobie zjedzą robaki, a nie przyozdabia duszy „dobrymi czynami, choć ona ma

<sup>40</sup> Por. Caesarius Arelatensis. *Sermo* 198, 4 (CCL 104, 801. STCh 102).

<sup>41</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 44, 6: „Rogo te, si tuam imaginem pictam in tabula mortua scizelaris, putas qualem iniuriam patitur deus, quando in nobis viva imago sua per luxuriam sordidatur? Et ideo si nobis non parcimus propter nos ipsos, parcamus nobis vel propter imaginem dei, ad quam facti sumus” (CCL 103, 199; ŻMT 57, 262).

<sup>42</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 8, 2: „quae iustitia facta est, quod exterior homo de terra conditus, frequentius etiam bis in die satiat, multis deliciis sustineatur, et ille interior ad imaginem dei factus aliquotiens nec post multos dies, aut, quod peius est, etiam menses cybo verbi dei, unde anima pascitur, sustentetur?” (CCL 103, 43; ŻMT 57, 84-85).

się przedstawić w nich Bogu i aniołom w niebie”<sup>43</sup>. Według Cezarego zaniedbanie formacji duchowej może doprowadzić człowieka do takiego stanu, w którym nie będzie on już zdolny do przyjęcia duchowego pokarmu. Aby uświadomić wiernym, do czego prowadzi brak troski o życie wewnętrzne, kaznodzieja używa przykładów z życia rolników, przyrównując człowieka lekceważącego sobie formację duchową do zachwaszczonej roli, „która nie wyżywi posianego ziarna, lecz je zadusi”<sup>44</sup>.

### Obietnica przyszłego szczęścia

Tym, co powinno zachęcić wiernych do troski o zachowanie obrazu Bożego w swojej duszy, są obietnice życia wiecznego. Ukazuje więc Cezary w swoich kazaniach wielokrotnie promienny obraz nieba:

Gdy osiągniemy ten stan szczęśliwości, nie będzie już smutku, obawy, choroby ani śmierci; żadna słabość nie przeszkodzi nam w służeniu naszemu Bogu, żadne przeciwieństwo nieszczęsnego ciała nie będzie nas niepokoić, żadna konieczność walki już się nie pojawi. Nadejdzie, mówię, ten czas, kiedy nie będzie się pragnąć żadnego posilenia się, ani pokarmu, ani snu, kiedy nie będzie odczuwało się żadnego zmęczenia poszcząc, kiedy nie będzie trzeba obawiać się żadnego bólu ciała, ani żadnego kuszenia wroga; ale wiedząc, że nieprzyjaciel strącony został do czeluści piekieł, będziemy cieszyć się tym pierwszym szczęściem, które polega na tym, że nie chcemy, ani nie możemy grzeszyć.<sup>45</sup>

Dla każdego człowieka, ale szczególnie dla rolników obciążonych ciężką pracą, często ubóstwem, brakiem pożywienia, bezradnością w wielu chorobach, taki obraz niekończącego się szczęścia musiał wywierać szczególnie mocne wrażenie. Po raz kolejny Cezary prezentuje się jako świetny znawca psychiki swoich wiernych, ale przede wszystkim jako pasterz, który świadomy wartości głoszonych przez siebie prawd chce, aby zakorzeniły się one głęboko w sercach wiernych i skłoniły ich do pracy nad sobą, a więc poszanowania godności dziecka Bożego. Jednocześnie, aby zachęcić wiernych do poważnego potraktowania swoich wskazań, przypominał im wielokrotnie, że każdy stanie kiedyś przed trybunałem Boskiego Sędziego i będzie musiał zdać sprawę ze swego postępowania. I oby nie usłyszał wówczas słów oskarżenia:

<sup>43</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 45, 4: „[...] et animam nostram non ornamus bonis operibus, quae deo et angelis praesentanda erit in caelo” (CCL 103, 204. ŻMT 57, 267).

<sup>44</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 8, 3 (CCL 103, 43. ŻMT 57, 85).

<sup>45</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 58, 4: „Tunc enim cum ad istam beatitudinem venerimus, nulla erit tristitia, nullus timor, nulla infirmitas, nulla mors; ad serviendum deo nostro nulla iam nobis obsistet infirmitas, nulla contradicet miserae carnis adversitas, nulla vel ulterius remanebit pugnandi necessitas. Veniet, inquam, tempus illud, quando nulla iam desideretur cibi somnique refectio, nulla sentiat ieiunii lassitudo, nulla timeatur vel de carne inquietudo vel de hoste temptatio; sed adversario in inferni profunda detruso perfruemur hac premium felicitate, ut incipiamus nec velle ultra peccare, nec posse” (CCL 103, 257. ŻMT 57, 326).

Dlaczego straciłeś to, co dla ciebie wycierpiałem? Dlaczego niewdzięczniku, odrzuciłeś dary twego odkupienia? Nie skarżę ci się na moją śmierć. Oddaj mi twoje życie, za które dałem moje. Oddaj mi twoje życie, które zabijasz nieustannie ranami grzechów. [...] A ponieważ po całym twoim złu nie chciałeś sięgnąć po lekarstwo pokuty, nie zasłużysz na uwolnienie od złego wyroku, ale usłyszysz z tobie podobnymi: *Odstąpcie ode Mnie przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom* (Mt 25, 41).<sup>46</sup>

Włożenie tak radykalnych sformułowań w usta Jezusa mogło pobudzić słuchaczy do refleksji nad stanem swego życia, tym bardziej, że Cezary po raz kolejny wykazał się znajomością zasad retoryki, a także psychiki człowieka, i zwrócił się do wszystkich słuchaczy nie jako wspólnoty, ale do każdego z osobna, używając drugiej osoby liczby pojedynczej. Chrystus przemawiał więc z ambony ustami kaznodziei do każdego człowieka indywidualnie i uświadamiał mu, że przez grzeszne życie i brak pokuty może stracić na wieczność wszystkie dary, którymi Bóg go obdarzył, a które Zbawiciel wysłużył przez swoją śmierć i zmartwychwstanie. Słuchacze mieli uwierzyć, że człowiek potępiony traci na wieki swoją godność dziecka Bożego.

### Podsumowanie

Dla Cezarego ważny jest człowiek, każdy człowiek zarówno mężczyzna, jak i kobieta, który z woli Bożej jest wyjątkowym stworzeniem pośród wszystkich innych stworzeń. Tylko on jest uczyniony rękoma samego Boga, tylko on jest uczyniony na obraz i podobieństwo Boże. W swoich rozważaniach biskup Arles nie wchodzi w głębsze dywagacje na temat rozumienia obrazu i podobieństwa Bożego. Dla niego istotne jest to, że obraz Boga w człowieku stanowi o jego wyjątkowym miejscu pośród wszystkich stworzeń. Godność człowieka wyraziła się w darach, którym został on obdarzony w raju: możliwość niegrzeszenia, nieśmiertelność, wolna wola. Niestety dary te zostały utracone wskutek grzechu Adama. Bóg jednak pozostał wierny swojej obietnicy. Wyrazem tego było wcielenie Bożego Syna, który przychodzi do ludzi, jako prawdziwy człowiek. Dzięki wcieleniu, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa człowiek zostaje zaproszony do wiecznej ojczyzny. Może on na nowo uświadomić sobie godność dziecka Bożego. Godność ta jest jednak zobowiązująca. Chrześcijanin musi więc dbać o swój duchowy rozwój, aby nie zatracił tego Bożego daru na wieki.

<sup>46</sup> Caesarius Arelatensis. *Sermo* 57, 4. „Quur quod pro te pertuli perdidisti? Quur, ingrate, redemptionis tuae munera rennuisti? Non tibi ego de morte mea queror: redde mihi vitam tuam, pro qua meam dedi; redde mihi vitam tuam, quam vulneribus peccatorum indesinenter occidis. [...] Et quia post omnia mala tua ad medicamenta paenitentiae confugere noluisti, ab auditu malo non mereberis liberari, sed auditorus es cum tuis similibus: *Discedite a me, maledicti, in ignem aeternum, qui paratus est diabolo et anglies eius* (Matth 25:41)” (CCL 103, 253-254. ŻMT 57, 323).

## Bibliografia

### Źródła

#### *Źródła podstawowe*

Caesarius Arelatensis. *Sermones* / ed. G. Morin [= CCL, 103-104]. Turnhout 1953. (Tłum. pol. St. Ryznar – kazania 1-55; J. Pochwat – kazania 56-80, w: Św. Cezary z Arles. *Kazania do ludu* (1-80) [= ŻMT, 57]. Kraków 2011; L. Gładyszewski – kazania 190, 196, 198, w: *Starożytne teksty chrześcijańskie*. Lublin 1976).

#### *Źródła inne*

Ambrosius Mediolanensis. *Epistulae* / ed. O. Fuller, M. Zelzer [= CSEL 82, 1-4]. Wien 1968-1986.

Ambrosius Mediolanensis. *Expositio Evangelii secundum Lucam* / ed. M. Adriaen [= CCL, 14]. Turnhout 1957.

Augustinus Hipponensis. *De correptione et gratia* / ed. F. Folliet [= CSEL, 92]. Wien 2000, 219-280.

Augustinus Hipponensis. *De Trinitate* / ed. J. Mountain [= CCL, 50/50A]. Turnhout 1968.

Gregorius Nyssenus. *Oratio catechetica magna* / ed. R. Winling [= Sch, 453]. Paris 2000.

Origenes. *Commentarius in Matthaem* [= PL 13, 836-1600].

### Opracowania

Kelly J. N. D. *Początki doktryny chrześcijańskiej*. Warszawa 1988.

Ladaria L. F. Człowiek stworzony na obraz Boga // *Człowiek i jego zbawienie* / red. B. Sesboüé. Kraków 2001, 82-103.

Mateo-Seco L. F. *Estudios sobre cristologia de San Gregorio de Nisa*. Pamplona 1978.

Pochwat J. *Sprawiedliwość i miłosierdzie. Studium „Kazań do ludu” św. Cezarego z Arles*. Kraków 2008.

Riviere J. Le “droit” du démon sur les pécheurs avand saint Augustin // *Recherches de Théologie ancienne et médiévale* 3 (1931) 113-139.

Wygralak P. Grzech pierworodny w kaznodziejskim nauczaniu św. Cezarego z Arles // *Grzech pierworodny* / red. H. Pietrasa. Kraków 1999, 127-140.

Wygralak P. Dobroć Boga Ojca w nauczaniu św. Cezarego z Arles // *Studia Antiquitatis Christianae* 15 (2001) 109-116.

### Skróty

CCL – Corpus Christianorum seu nova Patrum collectio. Series Latina, Turnhout 1953 –

CSEL – Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum, Wien 1866-1986.

SCh – Sources chrétiennes. La collection des Pères de l'Église, Paris 1941-

STCh – Starożytne Teksty Chrześcijańskie, Lublin 1976.

ŻMT – Źródła Myśli Teologicznej, Kraków 1996-

**Павло Виграляк**

**ГІДНІСТЬ ЛЮДИНИ У ПРОПОВІДНИЦЬКІЙ РЕФЛЕКСІЇ  
СВ. КЕСАРІЯ АРЛЬСЬКОГО**

*У статті обговорено вчення св. Кесарія Арльського на тему гідності людини. Найважливішим проявом цього є факт створення людини на образ і подобу Божі. І хоча Адам не пошанував цього виняткового Божого дару, вчинивши первородний гріх, однак Бог повертає йому гідність через спасительне діло Ісуса Христа. Кесарій заохочує вірних дбати про свою гідність, щоб остаточно вдостойтися вічного щастя в небі. У статті звернено увагу на те, що арльський єпископ у своїх роздумах продовжує думку Отців Церкви, черпаючи особливо з доробку св. Августина.*

**Ключові слова:** Кесарій Арльський, Августин Гіппонський, гідність людини, образ і подоба Божі.

**Paweł Wygralak**

**HUMAN DIGNITY IN THE PREACHING REFLECTION  
OF SAINT CAESARIUS OF ARLES**

*The article discusses the teaching of St. Caesarius of Arles on human dignity. Its most important manifestation is the fact of man being created in the image and likeness of God. Even though Adam did not respect this exceptional gift of God and committed the original sin, God nevertheless restores his dignity in the salvific work of Jesus Christ. Caesarius urges the faithful to take care of their dignity so that in the end they could deserve eternal happiness in heaven. The article draws attention to the characteristic that in his reflections the Bishop of Arles continues the thought of the Church Fathers, drawing especially on the output of St. Augustine.*

**Keywords:** Caesarius of Arles, Augustine of Hippo, human dignity, image and likeness of God.